

Sygn. akt: III AUa 887/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Iwona Szybka (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2014 r. w Łodzi

sprawy **G. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o wysokość świadczenia,

na skutek apelacji G. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt: VIII U 1744/12;

- 1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje G. P. prawo do przeliczenia emerytury przy przyjęciu, że w 1979 roku podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynosi 43 462 (czterdzieści trzy tysiące czterysta sześćdziesiąt dwa) złote;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części.**

Sygn. akt III AUa 887/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 marca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił G. P. prawa do zmiany wysokości pobieranego świadczenia na podstawie świadectwa pracy z dnia 30 listopada 1979 roku. Organ rentowy wskazał, że wynagrodzenie G. P., z okresu zatrudnienia od 1 września 1971 roku do 30 listopada 1979 roku w Biurze Studiów i (...), zostało uwzględnione w wysokości podstawy emerytury na podstawie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawionego przez pracodawcę w dniu 9 stycznia 2003 roku.

G. P. złożył odwołanie wnosząc o zmianę wysokości świadczenia emerytalnego.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2013r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie Na następujących ustaleniach i rozważaniach: G. P. w okresie od 1 września 1971 roku do 30 listopada 1979 roku był zatrudniony w Biurze Studiów i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., w pełnym wymiarze czasu pracy. W powyższym okresie wnioskodawca pracował na stanowiskach pomoc techniczna oraz asystent projektanta. Z wykonywaną pracą otrzymywał wynagrodzenie w kwocie: od 1.09.1971 r. - wynagrodzenie zasadnicze 1800 zł. z możliwością otrzymania premii kwartalnej zgodnie z Regulaminem Szczegółowych Zasad

Wynagradzania Pracowników w Biurze (...), od 1 stycznia 1972 r. na stanowisku asystenta projektanta - wynagrodzenie zasadnicze 2200 zł plus premia według tych samych zasad, od 1 sierpnia 1973 r. jako starszy asystent projektanta - wynagrodzenie zasadnicze 2500 zł pozostałe warunki wynagradzania bez zmian, od 1 stycznia 1974 r. - wynagrodzenie zasadnicze 3100 zł. z możliwością otrzymania premii kwartalnej zgodnie z Regulaminem Szczegółowych Zasad Wynagradzania Pracowników w Biurze (...), od dnia 1 sierpnia 1975 r. - 3.400,00 zł miesięcznie pozostałe warunki wynagradzania bez zmian, wynagrodzenie na świadectwie pracy 3400 zł. miesięczne oraz średnia premia miesięczna w wysokości 1.364,00 zł wraz z 5% dodatkiem stażowym. Premie w spółce wypłacane były kwartalnie, początkowo w okresie od 1961 roku do 1982 roku premia wynosiła średnio od około 40% do 150% wynagrodzenia zasadniczego. Jej wysokość zależała od wartości wykonywanych przez pracownię projektów. Przyznawano je za terminowe i należyte wykonanie zadań. W każdym kwartale premie różniły się. Propozycję wysokości premii zgłaszał starszy projektant, natomiast o jej przyznaniu decydował kierownik zespołu pracowni. Premiowanie następowało zgodnie z regulaminem premiowania. Decyzją z dnia 6 lutego 2003 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. przyznał wnioskodawcy emeryturę od dnia 26 stycznia 2003 roku. Wnioskiem z dnia 7 lutego 2012 roku G. P. wniósł o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego. Wniosek argumentował odnalezieniem świadectwa pracy z okresu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w Ł.. Zdaniem wnioskodawcy średnia premia miesięczna oraz dodatek stażowy winny zostać wliczone w podstawę wymiaru świadczenia emerytalnego. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. Sąd przesłuchał wnioskodawcę oraz świadków W. Z. i T. G. - zatrudnionych w tym samym okresie, co wnioskodawca w (...) na okoliczność ustalenia składników wynagrodzenia wnioskodawcy uzyskiwanego w (...). Złożone zeznania nie pozwoliły na ustalenie wysokości otrzymywanej przez wnioskodawcę premii w poszczególnych kwartałach. Świadczenie potwierdzili, że skarżący otrzymywał premie, ale z racji na ich niezwykle zróżnicowany charakter, pozostający w ścisłym związku ze sposobem ich przyznawania, nie byli oni w stanie wskazać ich wysokości w poszczególnych latach. Świadczenie mnie pamiętali nawet wysokości premii uznaniowej uzyskiwanej przez nich samych. W obliczu braku dokumentacji ze spornego okresu zatrudnienia wnioskodawcy potwierdzającej wysokość premii faktycznie uzyskiwanej przez skarżącego w poszczególnych kwartałach, nie jest możliwe poczynienie konkretnych ustaleń pozwalających na określenie, jakie rzeczywiście premie uzyskiwał wnioskodawca w konkretnych latach, także na podstawie powyższych zeznań świadków i samego wnioskodawcy. Sąd oprął się także na przedstawionym w postępowaniu sądowym Regulaminie Szczegółowych Zasad Wynagradzania Pracowników w Biurze (...), w którym jest zapis jednoznaczny - premia uznaniowa jako składnik wynagrodzenia w spółce (...) wypłacana była w latach 1971-1979 kwartalnie za terminowe i należyte jakościowo wykonanie zadań. Brak także dokumentów potwierdzających oceny terminowego i należytego pod względem jakościowym wykonania zadań - przez wnioskodawcę. A, jak wynika z zeznań świadków - premia każdego pracownika była różna w każdym przedziale czasu. W Regulaminie brak określenia minimalnej premii uznaniowej. Zgodnie z dyspozycją art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 153 z 2009 r., poz. 1227 ze zm.) prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca przedstawił nowe dowody w sprawie, których wpływ na możliwość przeliczenia emerytury należało ocenić. Na mocy art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 153 z 2009 r., poz. 1227 ze zm.) możliwe jest ponowne obliczenie wysokości emerytury lub renty od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15 ustawy, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego:

- 1) z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia,
- 2) z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art. 176,

3) z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty,

- a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Nie jest możliwe przeliczenie emerytury wyłącznie na podstawie zeznań wnioskodawcy. Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe obejmujące analizę zeznań wnioskodawcy, zawnioskowanych świadków oraz w złożonej dokumentacji, co pozwoliło w sposób wszechstronny przeanalizować zasadność żądania wnioskodawcy. Złożone zeznania nie dają podstaw do określenia konkretnych wysokości premii jakie uzyskiwał wnioskodawca w okresie zatrudnienia w (...). Z zeznań świadków wynika, że wszyscy zatrudnieni otrzymywali premie w zróżnicowanych wysokościach w różnych przedziałach czasu. Świadkowie wprost przyznali, że nie pamiętają jakiej wysokości premie mógł w spornym okresie otrzymywać skarżący. Wysokości otrzymywanej w poszczególnych miesiącach premii nie można określić również na podstawie przedstawionego przez wnioskodawcę świadectwa pracy, gdyż zawiera ono jedynie informację odnośnie wysokości średniej, ostatniej przyznanej wnioskodawcy premii, nie określa ani przedziału czasu, z jakiego byłaby policzona ta, wskazana w świadectwie pracy, premia, ani też od kiedy miała być płacona. W Regulaminie Szczegółowych Zasad Wynagradzania Pracowników w Biurze (...), w którym jest zapis jednoznaczny - premia uznaniowa jako składnik wynagrodzenia w spółce (...) wypłacana była w latach 1971-1979 kwartalnie za terminowe i należyte jakościowo wykonanie zadań. Brak także dokumentów potwierdzających oceny terminowego i należytego pod względem jakościowym wykonania zadań - przez wnioskodawcę. A, jak wynika z zeznań świadków - premia każdego pracownika była różna w każdym przedziale czasu. Ponadto w Regulaminie premie uznaniowe kwartalne za terminowe i należyte jakościowo wykonanie zadań i brak określenia minimalnej premii uznaniowej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony.

Wyrokowi zarzucił naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na treść orzeczenia tj.

1. art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, iż skarżący nie wykazał w sposób wystarczający okoliczności, będących podstawą do podjęcia przez organ rentowy działań w postaci ponownego przeliczenia przez organ świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem wysokości otrzymywanej premii miesięcznej, w sytuacji gdy materiał dowodowy dostarczył podstaw do takiego wyliczenia;

2. art. 233 k.p.c.: a. poprzez pominięcie w dokonanej ocenie istotnej części zeznań świadków w zakresie, w jakim wskazywali na procentową wartość premii minimalnej uzyskiwanej przez skarżącego w wymiarze miesięcznym, b. poprzez pominięcie okoliczności ustalonej przez Sąd, iż od 1975 r. skarżący otrzymywał średnią miesięczną premię w wysokości 1.364, 00 zł wraz z 5% dodatkiem stażowym, c. poprzez błędne uznanie, iż nie ma możliwości ponownego ustalenia wysokości emerytury - chociażby w oparciu o najniższy wskaźnik ustalania wartości premii, wynikający ze zgromadzonych w sprawie dowodów tj. świadectwa pracy z 1979 r., zeznań świadków, regulaminów wynagradzania pracowników, zeznań wnioskodawcy, przy bezspornym ustaleniu wysokości pensji zasadniczej, faktu wypłacania premii w zakładzie oraz ustaleniu ich wartości na poziomie od 40% do 150% wynagrodzenia zasadniczego - co dawało podstawy do wykonania choćby teoretycznego przeliczenia wysokości emerytury z uwzględnieniem premii choćby w minimalnej wysokości;

3. art. 245 k.p.c. w zw. z 233 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie rzeczywistej treści dokumentu złożonego w sprawie (świadectwa pracy) i bezpodstawne uznanie, iż świadectwo to zawiera jedynie informację odnośnie wysokości średniej, „ostatniej przyznanej wnioskodawcy premii” oraz iż z dokumentu nie wynika ani przedział czasu, w jakim premia została wyliczona, ani też od kiedy miała być płacona, podczas gdy z treści ustaleń Sądu wynika niezbicie, iż wnioskodawca z pewnością od 1 sierpnia 1975 r. otrzymywał pensję zasadniczą w wysokości 3.400 zł (a zatem w wysokości wynikającej ze spornego świadectwa pracy), co nakazywało przyjąć, iż w tym okresie tj. co najmniej od 1 sierpnia 1975 r. do 30 listopada 1979 r. (data wystawienia świadectwa pracy) wnioskodawcy wypłacano także premię w wys. 1.364,00 zł + 5% dodatku stażowego;

4. art. 473 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd - pomimo istnienia takiej możliwości i potrzeby - jak wynika to z treści uzasadnienia, dodatkowych dowodów, tj. dowodu z akt osobowych ZUS świadków T. G. i W. Z., na okoliczność ustalenia wysokości wypłacanych premii i dodatku stażowego, przy jednoczesnym ustaleniu, iż świadkowie mogą nie pamiętać konkretnych wysokości premii;

Naruszenie prawa materialnego poprzez jego niezastosowanie tj. art. 114 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o ustawach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych polegającego na zaniechaniu dokonania przeliczenia wysokości emerytury zgodnie z wnioskiem skarżącego.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie ponowne emerytury, w oparciu o złożony w sprawie dokument (świadczenia pracy), zgodnie z wnioskiem z dnia 1 lutego 2012 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego i poprzedzającej go decyzji ZUS i przekazanie do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest uzasadniona w części.

Zgodnie z treścią art. 111 ust. ustawy o emeryturach i rentach z FUS wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego:

1)z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia,

2)z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art. 176,

3)z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty,

- a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Jak wynika z akt sprawy G. P. pobiera od 26 stycznia 2003r. emeryturę. Początkowo podstawa wymiaru emerytury obliczona była z przeciętnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia tj. z lat 1964-1980, 1984, 1985 i 1996. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosił 101, 29%. Za lata 1971-1979 organ rentowy przyjął wynagrodzenie w wysokości wskazanej przez pracodawcę w zaświadczeniu Rp7 z dnia 9 stycznia 2003r. Decyzją z dnia 28 października 2003r. ZUS ponownie obliczył wysokość emerytury od 26 stycznia 2003r. Zmianie uległy lata, z których obliczona została podstawa emerytury. Zamiast roku 1980 ZUS uwzględnił rok 1983. Dzięki temu wwpw wyniósł 102,72% i okazał się wyższy od poprzednio obliczonego, tj. 101,29%.

W dniu 2 lutego 2012r. G. P. złożył do ZUS wniosek na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS o ponowne ustalenie świadczenia. Do wniosku załączył świadectwo pracy z (...) spółka z o.o. w Ł. z dnia 30 listopada 1979r. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że przyjęte przez ZUS wynagrodzenie za okres pracy w (...) spółka z o.o. w Ł., obejmuje tylko wynagrodzenie zasadnicze, nie obejmuje wynagrodzenia wynikającego ze świadectwa pracy, które ubezpieczony odnalazł niedawno. Zdaniem ubezpieczonego, z załączonego świadectwa wynika, że w okresie zatrudnienia otrzymywał oprócz wynagrodzenia podstawowego jeszcze średnią miesięczną premię w wysokości 1364,00 zł. + 5% dodatku stażowego. Zaskarżoną decyzją ZUS odmówił przeliczenia świadczenia, a Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Oceniając zasadność apelacji podzielić należy stanowisko skarżącego, że świadectwo pracy z dnia 30 listopada 1979r. może stanowić podstawę ponownego przeliczenia świadczenia w trybie art. 111 w związku z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Świadectwo to potwierdza bowiem, że wnioskodawca otrzymał premię w wysokości 1364 zł i, że jest to średnia premia miesięczna. Jednocześnie niesporne jest ustalenie Sądu Okręgowego, że premia była płacona kwartalnie, czyli raz na kwartał. Wskazana w świadectwie pracy kwota 1364 zł jest średnią premią miesięczną, co oznacza, że premia kwartalna wyniosła kwotę 3x1364, czyli 4092 zł. I jest to wartość pewna. Tę też kwotę Sąd Apelacyjny doliczył do wynagrodzenia rocznego w 1979r. stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Doliczeniu podlegała też kwota dodatku stażowego, czyli 5% wynagrodzenia zasadniczego wynoszącego kwotę 3400 zł, tj. 170 zł. Łącznie w 1979r. podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wyniosła kwotę 43 462 zł. i uległa podwyższeniu w porównaniu do tej uwzględnionej przez organ rentowy (39 200) o kwotę 4262 zł., co spowodowało równocześnie wzrost wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w stosunku do dotychczas obliczonego. W takim też zakresie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 par. 1 kpc.

W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadne podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc albowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na jakiegokolwiek inne przeliczenie świadczenia. Podkreślić trzeba, że ani we wniosku z dnia 2 lutego 2012r., ani w odwołaniu, ani w końcu w apelacji skarżący nie wskazuje ile wynosić powinna w poszczególnych latach podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oraz w jaki sposób została ona obliczona. We wniosku z dnia 2 lutego 2012r. wnioskodawca wskazuje, że w okresie zatrudnienia w (...) otrzymywał oprócz wynagrodzenia podstawowego także średnią miesięczną premię w wysokości 1364 zł. + 5% dodatku stażowego i wnosi o doliczenie tych składników do podstawy wymiaru świadczenia. W odwołaniu skarżący wniósł o uwzględnienie wniosku z 2 lutego 2012r. Także w apelacji skarżący ogranicza się do wniosku o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie wniosku z dnia 2 lutego 2012r., a w uzasadnieniu skarżący ogranicza się do krytyki Sądu I instancji. Ostatecznie więc nie wiadomo jakiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w okresie zatrudnienia (...) żąda skarżący. Czy chce aby premię w wysokości 1364 zł doliczyć co miesiąc w całym okresie zatrudnienia, czy tylko od 1 sierpnia 1975r. A jeśli tylko od 1 sierpnia 1975r., to w jakiej wysokości w latach wcześniejszych. Nie wiadomo też w jakim okresie miałby być doliczony dodatek stażowy. Czy złożone przez wnioskodawcę do akt sprawy (k. 75) wyliczenie, w którym wskazuje miesięczną premię przez cały okres zatrudnienia na kwotę 1364zł jest aktualne i tego się apelujący domaga?

Trafnie Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i zeznań wnioskodawcy, a także materiału znajdującego się w aktach osobowych, nie sposób ustalić w sposób pewny w jakiej wysokości premia była wnioskodawcy wypłacana w okresie jego zatrudnienia w (...). Ponadto, skoro była to premia uznaniowa, uwarunkowana szeregiem czynników, co niewadliwie ustalił Sąd I instancji, to brak pewności, czy premia ta była systematycznie co kwartał przez cały okres zatrudnienia wypłacana, niezależnie od braku jakichkolwiek dowodów w jakiej miałyby być wysokości. Słusznie Sąd I instancji z ostrożnością odniósł się do zeznań wnioskodawcy i świadków, skoro zeznawali co do faktów sprzed 40 lat, a ponadto świadkowie nie pamiętali nie tylko własnych zarobków, ale i zarobków wnioskodawcy. Zeznania wnioskodawcy o treści „uzyskiwałem premię w wysokości co najmniej 80%. Dopiero po korekcie premia była 60%. Nie wiem kiedy była korekta (k.31) trafnie nie były dla Sądu dowodem na okoliczność wysokości premii, skoro świadek W. Z. zeznał, że „premia wynosiła ok. 100% płacy zasadniczej, niekiedy 80%, a niekiedy nawet. 150%”, a świadek T. G. zeznał, że „kwot premii nie pamiętam, pamiętam tylko orientacyjnie, premia wnioskodawcy była 50, 60 lub 70% płacy zasadniczej”. Tymczasem ze świadectwa pracy wynika, że średniomiesięczna premia wynosiła tylko 40%. Zatem brak zgodności w zeznaniach co do wysokości premii. Jednocześnie obaj świadkowie zeznali, że o przyznaniu premii, która była premią uznaniową, decydował kierownik. Świadek W. Z. zeznał, że premia była przyznawana w różnej wysokości dla poszczególnych pracowników, a przyznanie premii zależało od wykonania zadań przez pracownię, natomiast świadek T. G. zeznał, że premia zależała od wydajności danego pracownika oraz, że mogło się zdarzyć, że pracownik premii nie otrzymał. Zatem świadkowie rozmiągają się w swych zeznaniach co do warunków od jakich zależało przyznanie premii. Oznacza to, że ich wiedza w tym zakresie jest różna i nie można na niej oprzeć nie budzących w sprawie ustaleń należy do niej podchodzić z ostrożnością. Jednocześnie zeznania te wskazują jednoznacznie na uznaniowość składnika wynagrodzenia, jakim była premia i na możliwość jej niewypłacenia, a zatem prawidłowo Sąd Okręgowy, przy braku jakichkolwiek dowodów

w aktach osobowych wnioskodawcy potwierdzających faktyczną wypłatę premii i jej wysokość, nie uwzględnił w podstawie wymiaru składek premii uznaniowej. Jediną pewną okolicznością jest otrzymanie premii za jeden kwartał 1979 w wysokości 4092 zł. Żadna inna kwota ze świadectwa pracy nie może być przyjęta. Dotyczy to nie tylko czasookresu, ale i wysokości. Nie można kwoty 1364zł, jako średniej premii miesięcznej, przyjąć za okres dłuższy niż wynika to ze świadectwa pracy. A w świadectwie wskazano premię tylko z ostatniego kwartału dokonując jej rozliczenia miesięcznego. Podnieść też trzeba, na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że w Regulaminie nie określono premii minimalnej, a pełnomocnik skarżącego, po zapoznaniu się z regulaminem nie miał żadnych wniosków z nim związanych.

Odnosnie dodatku stażowego, to apelacja okazała się skuteczna, ale tylko w odniesieniu do miesiąca wystawienia świadectwa pracy tj. listopada 1979r., czyli co do kwoty 170 zł. W pozostałym zakresie apelacja jest bezzasadna. Z zeznań wnioskodawcy wynika, że nie pamięta od kiedy uzyskiwał dodatek stażowy i przez jaki okres go otrzymywał (k. 31). Nic na temat dodatku stażowego nie zeznali świadkowie. Brak też jakiegokolwiek wzmianki o dodatku stażowym w aktach osobowych. Także pełnomocnik skarżącego nie wskazywała na przepisy np. Regulaminu odnośnie zasad wypłacania dodatku stażowego.

Świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym i podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (art. 233 § 1 k.p.c.). Oceniając ten dokument Sad Apelacyjny doszedł do przekonania, że daje on podstawę do ustalenia, że G. P. otrzymał w listopadzie 1979r. dodatek stażowy w wysokości 170 zł i kwartalną premię w wysokości 4092zł.

Mając powyższe na uwadze nietrafny okazał się postawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 232 kpc, 233 kpc, 245 kpc i 473 kpc. Za zupełnie bezpodstawny należało uznać zarzut postawiony w punkcie 2 b apelacji, a to dlatego, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma ustalenia, na które powołuje się apelujący. Bezpodstawny okazał się też zarzut postawiony w punkcie 4, gdyż przepis art. 473 k.p.c. oznacza, że w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia dopuszczalności dowodów przewidziane w art. 246 i 247 w zw. z art. 304 in fine, a Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe uwzględniając wszystkie wnioski strony skarżącej. Nie jest natomiast obowiązkiem Sądu działanie z urzędu za profesjonalnego pełnomocnika. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 4 lipca 2007r. (I UK 36/07, opubl. LEX nr 390123), że w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego wnioskodawcy. Nie jest jednak możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczonego, wywiedzioną z wysokości premii wypłaconych innym pracownikom. Uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia - oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników - nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. Wykazanie konkretnych zarobków w celu obliczenia wysokości świadczenia z ubezpieczenia społecznego nie może być dokonywane w sposób przybliżony, jedynie na zasadzie uprawdopodobnienia (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 lipca 2013 r., III AUa 1714/12, opubl. LEX nr 1356545).

Reasumując, w przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych, taką jak umowy o pracę czy angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia, bądź też w oparciu o zeznania świadków. Można wówczas jednak uwzględniać tylko takie składniki, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stale i w określonej wysokości. Skarżący przedstawił świadectwo pracy, które pozwoliło na uwzględnienie w roku 1979 w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie dodatkowo kwoty 4262 zł. W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu, bowiem na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego brak było podstaw do zmiany ustalonej przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.